

Łódź

CENA NUMERU

30 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosa. do domu 30 gr.
2. dostawa poczt. 6 zł.
Pocz. Łódź 2 egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXV rok
Istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-26

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

ROZWÓJ

Niedziela 4-go października

CASINO

Dzisiaj i dni następnym

Najwesełszy film sezonu!

KRÓL BULWARÓW

W roli tytułowej:

Król piosenki paryskiej **Georges Milton**

Nad program: „MIKI W MEKSYKU”

arcyżabawna groteska kreskowa.

Początek codziennie o godz. 4.30, w sob. i niedz. o 12-ej. Karty wstępu, passe-partout, prócz reprezentacyjnych nieważne, aż do odwołania.

Wielkie ożywienie gospodarcze w Anglii.

LONDYN 3. 10 „Daily Telegraph”, omawiając wpływ spadku kursu funta na przemysł angielski stwierdza, że skutki porzucenia równi złota przez walutę angielską przyczyniły się do znacznego ożywienia gospodarczego.

Przedewszystkiem odczuły to galezie transportowe, żegluga, górnictwo węglowe, przemysł maszynowy, wełniany, sztucznego jedwabiu i bawełniany.

Jednym z następstw ożywienia się w przemyśle jest np. spadek bezrobocia w północno-zachodnim okręgu w ostatnich 14

dnach z 31,000 na 18,650.

Już od 3 lat nie panowało tak wielkie ożywienie w przemyśle bawełnianym w okręgu Lancashire. Po raz pierwszy od szeregu lat nadeszły zamówienia chińskie.

Bardzo wiele zapytań nadeszło z Niemiec do fabryk sztucznego jedwabiu i towarów bawełnianych.

Jeden z wielkich przemysłowców oświadczył przedstawicielowi dziennika, że angielskie towary bawełniane powoli ale skutecznie zwalczają konkurencję niemiecką nawet w Szwecji, która także opuściła równię złota.

Znaczną zwiększył się również ruch okrętów towarowych. Są również oznaki, że zwiększy się wywóz węgla do państw o walucie opartej na równi złota.

Wprawdzie stawki frachtowe na Bałtyk podniosły się początkowo o 3 szylingi na tonie, ale w ostatnich dniach znów cokolwiek spadły.

Fabryki białej blachy w południowej Walii podjęły pracę, z czem związane jest znów zwiększenie się produkcji węgla. Znaczące zamówienia nadeszły również z Ameryki południowej.

Skandaliczny zarzut posła Barana

Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało za ledwie pięć kwadransów, nie było jednak pozbawione doniosłych momentów politycznych. W zakończeniu dyskusji nad expose p. premiera Prystora przemawiali jedynie przedstawiciele mniejszości narodowych p. Jeremicz, Białorusin i p. Baran, Ukraińiec. P. Jeremicz odpierał zarzuty, jakoby wśród Białorusinów szczył się komunizm i wyraził pogląd, że rząd w walce z kryzysem znalazł tylko dwa środki: sady doraźne i zmianę regulaminu wiezionego. Pos. Baran dużą część swojej mowy poświęcił pacyfikacji w Małopolsce Wsch

odpowiedzi i oświadczył między innymi co następuje: (cytujemy ze stenogramu sejmowego):

„O pacyfikacji zeszłorocznej mówił cały świat kulturalny. Zainteresowała się tą sprawą Anglia, [to samo państwo, które zrobiło przewrót majowy. Bo nie jest to tajemnicą, że przewrót majowy stał się za zgodą i pod protektoratem rządu wielkobrajtyjskiego].”

To oświadczenie posła Barana wywołało niebывale wrażenie w całym Sejmie i zapew

ne stanie się przedmiotem dyskusji politycznej. W każdym razie sprawa ta powinna należeć do wyjaśnienia. Nie można pominąć okoliczności, że Ukraińcy w ostatnich czasach nawiązali żywy kontakt z pewnymi kołami politycznymi angielskimi, co się wyraziło m. in. w wizycie posłów angielskiej Partii Pracy we Lwowie oraz konferencji w parlamencie angielskim, w której brali udział politycy Ukraińcy. Zarzut ulegania obcej interwencji nie może pozostać bez konsekwencji w stosunku do żadnego ugrupowania politycznego w Polsce.

Znowu krach bankowy.

Kryzys finansowy Niemiec pogłębia się. Z ogłoszonego wczoraj zestawienia Banku Rzeszy wynika, że zapas dewiz spadł znowu w ciągu września o 655 milionów marek. Temsamem pokrycie banknotów spadło do 31,2 proc. Rząd Rzeszy wydał ostre zarządzenie przeciwdziałające wywozowi obcych walut zagranicę. Od dziś wszyscy posiadacze walut powyżej wartości 200 marek, będą je musieli odstąpić Bankowi Rzeszy. Obce waluty będzie można nabywać tylko do wysokości 200 marek.

BERLIN 3. 10. Od kilku dni w miastach saskich dawała się odczuwać panika wśród osób posiadających wkłady oszczędnościowe w bankach. W Dreźnie i w Lipsku tworzyły

się długie kolejki przed bankami. Zwłaszcza lipski „Bank für Handel und Gewerbe” był obiegany przez tłumy publiczności. W ciągu trzech dni wycofano przeszło 200 milionów marek.

Dziś o godzinie 10 rano bank zawiesił wyplatę. Przed oknami kasjerów działy się rozdzierające sceny. Kilka kobiet zemłotało

Bank ten finansował kuźnierzy lipskich i cieszył się wielkim zaufaniem sfer handlowych. Jak wynika z oświadczenia jednego z dyrektorów zarząd banku ma zwrócić się do ministerstwa finansów o udzielenie moratorium na przeciąg 12 miesięcy. Wysuwany jest też projekt fuzji z innymi bankami.

Szturm do więzienia w Glasgow.

LONDYN 3. 10. W związku z zajęciami w Glasgow, władzę miejscową dokonały wczoraj licznych aresztowań. Osadzono w więzieniu 53 przywódców pogromu, którzy okazali się członkami organizacji komunistycznej

Podczas przesłuchiwania aresztowanych w gmachu sądu, na ulicy zaczęły gromadzić się tłumy. Próbnym wtargnięciem do sądu przeszkodziła policja. Aresztowanych odstawiono karetkami samochodowymi do więzienia, pod ochroną konstablów.

O godzinie 8-ej wieczór utworzył się wielotysieczny pochód z udziałem kobiet i dzieci. Kilkakrotne wystąpienia policji miały ten skutek, że pochód rozdzielił się na kilka

grup. Początek wszystkich grup manifestantów podażyły przed więzienie, do którego przypuszczono szturm o godzinie 9-ej wieczorem.

Jakkolwiek oddziały policji konnej rozpedziły zbégowisko, nie udało się jednak władzom opanować sytuacji. Przez całą noc, aż do godziny 4-ej rano trwał pogrom sklepów. Straty są jeszcze większe, niż podczas pierwszego pogromu. Nie przestając na rabowaniu sklepów z żywnością, napastnicy niszczyli magazyny konfekcyjne, restaurację i kawiarnię. Chodzący są zasłane odłamkami szkła z wystawowych. Żywe w mieście zamarto.

Echa wizyty

Wobec odwiedzin pp. Laval'a i Briand'a w Berlinie, p. Jules Sauerwein, sprawozdawca polityki międzynarodowej w „Le Matin” paryskim, pisze m. in.:

„Daleka jest jeszcze droga do porozumienia francusko-niemieckiego na szerokiej płaszczyźnie gospodarczej.

Fewne grupy ludności obu państw daly by się z łatwością zbliżyć. Można zauważyć skłonności do porozumienia wśród artystów, ludzi nauki, a przede wszystkim wśród ludzi interesu, zwłaszcza, jeśli mają na oku jakiś wspólny przedmiot zainteresowań. Ale zbliżenie Francuza i Niemca, niezależnie od ich zainteresowań zawodowych, nie wydają mi się rzeczą łatwą do przeprowadzenia.

I może dlatego program rozmów berlińskich kurczy się stale. Teraz już mówi się o tem, że przede wszystkim trzeba będzie rozwiązać zagadnienie wygasających za pół roku kredytów i utworzenie komisji mieszanej dla uzgodnienia zasad współpracy przemysłowej i finansowej obu państw. O przemyśle powie dzieć można, że jego gałęzie, które mają w tem interes, już ze sobą współpracują, a co dotyczy banków, to istnieje ze strony francuskiej wyraźna niechęć do angażowania się. Kapitały francuskie już są uwięzione bądź w Anglii, bądź w funtach angielskich w innych krajach na łączną sumę 40 miliardów fr. franc. Część tej kwoty jest obecnie unieruchomiona zupełnie. Czyż wobec tego można przypuszczać, że instytucje kredytowe francuskie, o obawą siedzące wszystkie odruchy rynku angielskiego zechcą powiększyć ryzyko, nawet wówczas, gdyby im w drodze najsubtelniejszego rozumowania zdołano dowiedzieć, że to właśnie jest szczytem mądrości?..

Można więc sprzymierzeńcy nasi być pew

ni, że rozmowy berlińskie będą obejmowały zakres minimalny. Doprawdy, gdyby się dało zrezygnować z tej wizyty, uczyniłoby się to z przyjemnością. Ani z jednej, ani z drugiej strony wiele sobie po tem wszystkim obiecywać nie można.

Zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji rozumuje się zbyt trzeźwo, aby się radować z tego niepowodzenia. Przecież skromne środki, podejmowane przez polityków w chęci zażegnania kryzysu, który dławić może świat jeszcze przez miesiące, a może przez lata całe, są naprawdę szalenie niedostateczne. Kto wie, czy nie trzeba będzie zmienić porządku gospodarczego i społecznego? Jaką drogą pójdzie Europa? Ku bolszewizmowi, czy ku faszyzmowi? Czy system kapitalistyczny nie będzie musiał ulec głębokim przemianom? Tyle pytań i to pytań tak przerażających. Nie trzeba się zbyt w nie wgłębiać, ażeby dojść do przeświadczenia, że panowie Bruening i Laval, Curtius i Briand nie znajdują na nie odpowiedzi w Berlinie w ciągu 48 godzin, jeżeli.. wogóle starczy im odwagi na to, by roztrząsać.

Jeżeli jakkolwiek wizyta miała znaczenie tylko epizodu, to właśnie i przedewszystkiem ta.

Za sześć miesięcy będziemy się mogli przekonać, czy nie tylko Francja i Niemcy, ale czy cała połączona Europa środkowa znajdzie sposoby ratowania cywilizacji europejskiej”.

Uwagi te są tem znamiennejsze, że p. Jules Sauerwein należy do gorliwych zwolenników pojednawczej polityki wobec Niemiec.

Z Mandżurji.

TOKIO 3 X. Dalsze meldunki, przesłane do ministerjum wojny, potwierdzają, iż sytuacja w New-Czang jest poważna. Miasto opalone i podpalone było przez 700 bandytów. Na miejsce wysłano kompanię piechoty japońskiej z Ta-Czing-Czang oraz oddział policji japońskiej, w celu roztrzczenia opieki nad obywatelami japońskimi. Samolot japoński dokonywując rekonesansu, ostrzeliwano i zmuszono do lądowania koło Hai-Czeng, lecz zdążył jeszcze zasygnalizować, że część New-Czang znajduje się w płomieniach.

Złoto w Bankach

LONDYN 3. 10. Banki centralne Francji, Holandji i Szwajcarii postanowiły zlikwidować zapas walut zagranicznych i trzymać pokrycie banknotów tylko w złocie, którego znaczne transporty przewidywane są z Nowego Jorku. Jest to jedno z następstw spadku funta szterlingów.

Rozpacz przeciążonej ludności.

Wzrastający z każdym dniem kryzys gospodarczy zwiększa nędzę w kraju i doprowadza ludzi do rozpacz i do gwałtownych ekscesów, których ofiara padają najczęściej sekwestratorzy.

To też nic dziwnego, że w chwili gdy sekwestrator spełnia swe urzędowe czynności rozpoczynają się tragiczne sceny, a rozpaczni płatnicy, którzy widzą, że zabierają im ostatnią krowę z obory, narzędzia rolnicze lub sprzęty domowe — posuwają się tak daleko w swem rozżaleniu, iż stawiają nieraz czynny opór władzy.

Dowodzi to jak niesłychanie przynębiająco działa kryzys na ludzi, którym wszystko już obojętnie, nawet groźba kary sądowej — bronią swych rzeczy, bo widzą, że zabranie ich będzie dla nich ostateczną ruiną. Nie analizują jakie skutki pociągnie dla nich ten czynny opór władzy — zdaje się im tylko, że zarazie obronią przeciw swoje sprzęty.

Sekwestrator Urzędu Skarbowego w Janowie Podlaskim, jastrzębski, będąc we wsi Pruchenki pow. konstantynowskiego, zalegał podatki. Gdy przyszedł do mieszkańców tejże wsi Andrzejczuków i Romaniuków i rozpoczął spełnianie swoich urzędowych czynności, żona Romaniuka, Marjanna zaczęła głośno płakać i rozpaczliwie zawodzić:

— Ołaboga; teraz z torbami nam przyjdzie pójść!

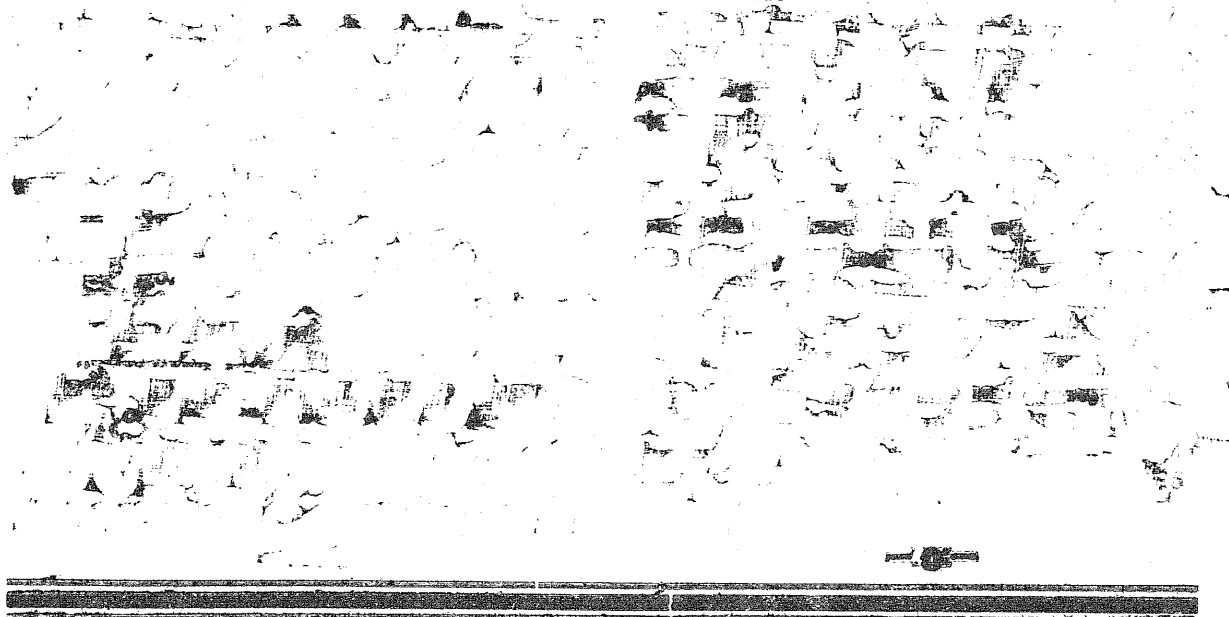
Mężczyźni przyglądali się tej scenie półnuro. Ale w pewnej chwili Stefan Andrzejczuk wraz ze swymi synami Franciszkiem i Władysławem oraz Władysław Romaniuk ze swoją żoną Marjanną rzucili się na sekwestratora z drągami i zaczęli go bić.

Sekwestrator opuścił zagrodę i wrócił tam dopiero pod silną eskortą policji. Przy asyście tej przeprowadził swe czynności bez żadnego już oporu ze strony płatników.

Wszyscy wyżej wymienieni płatnicy zostali aresztowani i przekazani władzom sądowym. Aresztowano również Władysław Dąbrowskiego i Stanisława Mazurkiewicza, którzy ich jakoby mieli spowodować do stawienia czynnego oporu.

Reforma ustroju

czy większe podatki?



KTO POGRZEBAŁ FUNT SZTERLINGÓW

Kiedy w słynny „czarny poniedziałek” załamał się funt angielski, już w pierwszych komentarzach, gorączkowych jeszcze i ogólnikowych, padło oskarżenie — fatalna polityka finansowa Anglii musiała doprowadzić do załamania się jednej z najmocniejszych walut świata.

Któż był sprawcą tej fatalnej polityki? W międzynarodowych kołach finansowych dobrze jest wiadome — kto.

Nie rząd Mac Donalda, ani poprzednie rządy. Chodzi tu o jednego człowieka, o jedno nazwisko.

Tym grabarzem waluty angielskiej — jest Montague Norman, gubernator Banku Anglii, dyktator finansowy Wielkiej Brytanii, wyrocznia dla finansów Ameryki i tych wszystkich bogatych krajów, które szukały lokaty dla swych kapitałów.

Przez dziesięć długich lat swego urzędowania gubernator Norman prowadził wytrwale swą politykę antyfrancuską.

— Na złość Francji — było jego dewiza.

Każde posunięcie, każdą operację przeprowadzał pod kątem tej dziwnej nienawiści. Kapitały amerykańskie, holenderskie skandynawskie, wreszcie angielskie kierował w stronę niedogodną dla Francji, z głęboką tendencją osłabienia, izolowania swego wroga.

Tem się tłumaczy fakt napozór niezrozumiały, nieledwie zaraz po wojnie kapitaliści całego świata, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, z zamkniętymi oczami znosili swe ocalone z wojny lub zarobione na wojnie dolary, funty, floreny i różne korony t. z. państwowemu centralnym, że kapitał całego świata finansował, sanował i wzmacniał gospodarczo, a więc i politycznie przede wszystkim Niemcy, Austrię i Węgry.

Doszło to do absurdu — do tego, że same Niemcy otrzymały w ciągu ostatnich 7—6 lat 3 i pół miljarda dolarów kredytu.

Doszło do takiego nonsensu, że państwo o tak małej ekspansji gospodarczej, jakim są Węgry, w ciągu 6 lat otrzymało 480 milionów dolarów kredytu, co łącznie z przedwojennymi 200 milionami daje 680 milionów dolarów długu.

Od tego długu Węgry muszą płacić rocznie 60 milj. dol. odsetek i amortyzacji wtedy, kiedy całoroczny bilans handlowy brutto (r. 1930) wynosi zaledwie 100 milionów dolarów.

To też nie dziwnego, że większa część lokat węgierskich jest stracona i nie pomoże nawet żadna komisja ratownicza Ligi Narodów.

Ten nadmierny dopływ kapitału do państw centralnych, idący za namową gubernatora Normana, a z motywów czysto politycznych, sprawił że, setki milionów dolarów uległy zamrożeniu, oczywiście kosztem płynności banków angielskich, amerykańskich i innych.

Prostą konsekwencją zamrożenia tak potężnych sum w państwach centralnych musiało być wycofywanie kapitałów z samej Anglii, a dalszą konsekwencją generalną ucieczka kapitałów z banków angielskich, czego funt wytrzymać nie był już w stanie.

Gubernator Norman orjentował się ostatnio, że postawił Anglię nad przepaścią krachu. Szukał więc ratunku w fantazji.

Pamiętamy przecież, jak przed kilkoma miesiącami jeździł do Ameryki z projektem światowego funduszu walki z bezrobociem. Fundusz ten miał objąć centralną i wschodnią Europę, wraz z Sowietami — wszystkimi, prócz Francji i jej sprzymierzeńców.

Amerykanie kiwali głowami, niektórzy filantropi nawet zapalili się do planu gubernatora — ale w ostatecznym sądzie powszechnie orzeczono, że plan wygląda zbyt fantastycznie i naiwnie.

Choroba Brianda

W stanie zdrowia Brianda nastąpiło widoczne pogorszenie. Trudy podróży i dwudniowej wizyty w Berlinie dały się niewątpliwie we znaki 71-letniemu ministrowi.

Podczas onegdajszej konferencji Briand od czasu do czasu wpadał w drzemkę. Przez cały czas pobytu w Berlinie nie pojawił się w ustach Brianda nieodłączny przedtem papieros.

Po wizycie u prezydenta Hindenburga robił wrażenie człowieka zupełnie wyczerpanego. Nie wziął też udziału w zwiedzaniu muzeum pengersmańskiego i zrezygnował z wizyty u wdowy po Stresemannie.

Na ogół więcej interesowała berlińczyków osoba Brianda, aniżeli Lavala, o czym świadczy kilka drobnych upominków, które Briand otrzymał między innymi... wędkę.

Masowe mordostwa Sowieckie Podwójna śmierć

RYGA 3.10 — Po stłumieniu ruchu powstającego na Kaukazie władze sowieckie a głównie GPU, zastosowały w Gruzji, Azerbejdżanie i republice Górali północnego Kaukazu krwawe metody sowieckiego teroru przypominającego okres t. zw. komunizmu wojennego w Rosji.

We wsi Pchacharło oddział GPU, dokonał krwawej egzekucji masowej nad 46 włościanami, przyczem został rozstrzelany również znany miejscowy działacz społeczny Tachmes Kasanowa, liczący 80 lat. 35 rodzin zostało deportowanych na wyspy Sołowieckie, w miejscowości Saraczło rozstrzelano Kurbanu Kasan - Ogły wraz z dwoma synami. 17 zaś rodzin wywieziono na północ. W miejscowości Sarali GPU, rozstrzelało 4 przedstawicieli miejscowej inteligencji z Achunda Zada na czele. W miasteczku Zamaszeli ofiarą teroru sowieckiego padli znani działacze miejscowi Isa - Ogły i Gazi Eten.

Ogółem w ostatnim czasie „urzędowo” rozstrzelano w Gruzji i Azerbejdżanie 168 osób.

Pozatem w Tyflisie dokonano masowej, krwawej egzekucji nad 100 zakładnikami z miasta Borczalo za to, iż ruch powstańczy w tej miejscowości wybuchnął z nową siłą. Sowieckie ekspedycje karne nie mogą ująć po-

wstańców, ukrywających się w niedostępnych górach, rozprawiają się w okrutny sposób z krewnymi powstańców, rozstrzelując nawet dzieci.

W mieście Kizyl - Gądzi rozstrzelano siedmioletniego chłopca zamiast ojca partyzanta, który zbiegł w góry. Podczas masowych rewizji we wsiach wojska sowieckie skonfiskowały dotychczas ponad 5 tysięcy karabinów i kilkanaście kulomiotów odebranych w swoim czasie przez powstańców kaukaskich od wojsk sowieckich. Ponieważ GPU, masowo deportuje na wyspy Sołowieckie całe rodziny przeto niektóre wsie przedstawiają widok okrutnego spustoszenia.

Szczególnie ostre formy przybrał teror sowiecki w obwodzie Barczalskim, gdzie rozstrzelano ponad 200 osób wśród których znajdują się całe rodziny. Jednocześnie wzrasta się teror przeciwsowiecki. Między innymi nacjonaliści gruzińscy wymordowali całą rodzinę Parmena Czanukwadze, który w roku ubiegłym zamordował w Paryżu b. ministra Gruzji Ramiszwili. Teroryści podpalił dom i zwłoki zamordowanych krewnych zabójcy s. p. Ramiszwili.

Gwałtowne zapotrzebowanie samochodów w Polsce.

W dniu 21. 9. podpisana została umowa między Państwowymi Zakładami Inżynierii i firmą włoską „Fiat” w sprawie nowej pożyczki samochodowej. Na podstawie tej umowy P. Z. I. nabywają od firmy włoskiej licencje na produkcję samochodów osobowych i ciężarowych tej marki i zaciągają u firmy włoskiej pożyczkę w wysokości 1-go miliona dolarów.

Ile płać P. Z. I. za tę licencję i na jakich warunkach zacięgnięta została pożyczka dolarowa — niewiadomo. Wynika z tego tyl-

ko, że nabyte za słone pieniądze licencje od „Saurera” okazały się niewystarczające oraz, że wielkie kredyty gotówkowe, których miał dostarczyć „Saurer” fabryce państwowej, również gdzieś się rozwiały, gdyż na produkcję „Fiatów” trzeba pożyczyc znowu 1-den milion dolarów.

Czy rzeczywiście w Polsce jest tak wielki „głód” samochodowy, że P. Z. I. zarabia na zapłacenie kosztów tych licencji i wielkich pożyczek?

Co kosztuje bezrobocie.

Siła bezrobocia rośnie lawinowato nie tylko w znaczeniu wzrostu ilości pozbawionych pracy, lecz nadto w znaczeniu rozszerzania się jego skutków narodziny zredukowanych pracowników. W ciągu roku bezrobocie w 12 państwach europejskich podniosło się około 100 procent, przyczem we Francji wzrost wyniósł 4000 procent, a w Norwegii 12 procent. Dla Polski stosunek ten wynosi 35 procent. Lecz z tą ilościowo największą liczbę bezrobotnych mają Niemcy — przeszło 4-ry miliony, później Anglia z Irlandją 2 i pół miliona, Włochy 670 tysięcy. Polska 350 tysięcy, Francja ma dziś 41 tysięcy, gdy przed rokiem miała 1 tyśiąc! W sumie, na dzień 31 lipca rb. 12 państw europejskich miało ponad 8-em milionów pozbawionych pracy.

Ponieważ większość bezrobotnych stanowią mężczyźni, utrzymujący rodziny, przeto w krąg bezrobocia wciągniętych jest 25 milionów ludzi różnej płci i wieku, to jest 10 procent całej ludności europejskiej. Ponieważ dalej przyjmujemy, że wydatki miesięczne wynoszą około 150 złotych na osobę (co w skali europejskiej nie jest za wysokie) otrzymamy zmniejszenie siły nabywczej całej Europy na blisko 15 miliardów złotych rocznie. Tyle mniej więcej wycofane jest z obiegu gospodarczego w roku bieżącym, co powoduje straty w dochodzie społecznym najmniej

półtora miljarða złotych.

Corocznie miliardowe straty w dochodach, jakie ponosi gospodarka światowa skutkiem zniżenia obrotów handlowych, są główną przyczyną hamowania tempa kapitalizacji, co w rezultacie przynosi zachwianie równowagi takich nawet potęg mocarstwowych, do jakich należy Anglja, a którą rozwijające się z niezmierną szybkością wypadki stawiają u progu bankructwa politycznego i gospodarczego

POPIERAJCIE L. O. P. P

DZENTELMEN.

— Proszę numer 121 444... Dziękuję pięknie. Czy tam straż pożarna?

— Tak jest. Czego właściwie sobie pan życzy?

— Najmocniej przepraszam, że panom przeszkadzam w pracy. Ale jeśli panowie mają trochę czasu, to mógłbym podać pewną wiadomość, która może panów zainteresuje. W mem mieszkaniu wybuchł pożar.

Paryż wstrząśnięty jest zagadką podwójnej śmierci żony architekta amerykańskiego Franka Leslie Estepa.

Amerykanka ta, zawodowa poprostu alkoholiczka, przerwaawszy zaleconą jej przez lekarzy kurację antyalkoholową, umarła nagle. Lekarze stwierdzili śmierć i wystawili akt zejścia.

Tymczasem, gdy zjawili się przedsiębiorcy pogrzebowi, stwierdzili, że ciało zmarłej jest ciepłe. Zawezwani natychmiast dwaj amerykańscy lekarze skonstatowali, że „zmarła” ma 39 stopni gorączki. Przewieziono ją do szpitala.

Ale tu, po upływie 16-tu godzin chorą zeszytniała, była zimna. Umarła istotnie, po raz drugi i ostatni. Po upływie kilku dni odbył się jej pogrzeb.

—o—o—o—

Z deską na tygrysa

W pewnej wiosce hinduskiej niedaleko miasta Poona, napadł niedawno — jak donoszą dzienniki londyńskie — dorosły tygrys królewski na bydło młodego Hinda nawiskiem Marange i zaaryzłszy dwuletniego wołu, po żarł niemal połowę swego łupu poczem ułożył się do snu w pobliżu leżącym polu ryżowym.

Spostrzegłszy szkodę wyrządzoną przez drapieżnika zapalczywy Hind porwał broń jaką znalazł pod ręką, mianowicie wąską deskę długości metra, ruszył z nią śladami tygrysa i niebawem natknął się na śpiącego mocno zwierza.

Widocznie jednak właściciel zabitego wołu jest człowiekiem nie tylko odważnym ale i rycerskim, nie chciał bowiem napadać na śpiące zwierzę choć niem był krwiożerczy tygrys. Podniósł więc kilka kamieni i dobrze wycelowanemi ich rzutami obudził wielkiego kota. Tygrys zerwał się na nogi parskając dziękuję, ale Marange nie dał się tem odstraszyć i ruszył ze swą śmieszna bronią wprost na drapieżnika.

Tymczasem dookoła pola ryżowego zebrała się cała wioska i z przyzwyczajoną odległości przyglądała się zaniepokojona szczególnie mu pojedynkowi.

Tygrys rzucił się na wieśniaka ale Marange zrećnie skoczył na bok i jednocześnie uderzył z całej siły kantem deski w łeb tygrysa. Rowścieczzone tem zwierzę runęło na swego napastnika z tem większą zaciętością. I znowu jednak powtórzyło się to samo. Marange uskoczył na bok a tygrys otrzymał jeszcze jeden cios potężny kantem deski w czaszkę. Przez dwadzieścia minut trwała ta walka nie słychana. Wreszcie tygrys otrzymawszy cios silniejszy niż inne padł na ziemię wyczerpany i nie ruszył się więcej.

Jak się okazało miał czaszkę zupełnie strzaskaną. A choć Marange nie uniknął pod czas tego pojedynku strasznych pazurów zwierza i okryty był ranami to jednak przewieziony do szpitala w Poonie, lecz się tam pomyślnie.

Humor

Pożytek

— Gapialski, powiedz mi, jaki mamy pożyte ze świni?

— Mięso, panie psorze.

— Dobrze, ale co jeszcze?

— Używa się jako przezwiska.

—o—o—o—

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela 4 października — Franciszka

—X-X-X-X—

TEATRY:

TEATR MIEJSKI — Pieśniarze Ghetta.
TEATR KAMERALNY — Hau Hau
TEATR POPULARNY — Maż naszej panienki
TEATR COCTAIL — Więć.. zapraszamy

KINA:

APOLLO — Spiewak jazzbandu
BAJKA — Dzika miłość
CASINO — Król Bulwarów
CAPITOL — Na zachodzie bez zmian
CORSO: — Klejnoty świątyni Opara
CZARY — Znak żaby.
GRAND-KINO — Szary dom.
LUDOWY — Grzech kusi
LUNA — Spóźniony romans
MIMOZA — Koniec świata.
OSWIATOWY: — Dla dorosłych: Cnotliwe dziewczęta. Dla młodz. Triumf cowboja.
ODEON — Dziesięć minut strachu
PALACE — Pociąg samobójców.
PRZEDWIOSNIE — Pochodnia.
RESURSA — Królowa niewolników
REKORD — Niebezpieczny romans
SPLENDID: — X — 27
SPOŁDZIELNIA — Królowa bez korony
SŁOŃCE — Owoc zakazany.
WODEWIL — Dziesięć minut strachu
ZACHĘTA — Odwieczna pieśń.

—0-0-0—

Przez radio

Łódź, 4 października

10.15 Nabożeństwo z Krakowa
11.58 Sygnał cz su i hejnał
12.10 Kom. meteorolog.zny
12.15 Poranek symf.
14.00 „Hodowla bydła”
14.20 Pieśni polskie
14.40 „Obliczajmy swoje zapasy”
15.00 Muzyka gramofonowa
15.15 Audycja wojskowa
15.55 Program dla dzieci
16.25 Muzyka z płyt
16.40 Odczyt z Katowic
17.00 Muzyka z płyt
17.15 Odczyt z Krakowa
17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne
17.45 Koncert chóru Warsa
18.15 Koncert ork. Radia Pol.
19.00 Rozmaitości
19.25 Komunikaty
19.30 Muzyka z płyt
19.45 Słuchowiska „Grube ryby”
20.15 Koncert popularny
21.55 Kwadras literacki
22.10 Recital skrzypc. Z. Roesnera
22.40 Komunikaty
23.00 Muzyka lekka i taneczna

—0-0-0—

Teatr i sztuka

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj o 8 w. arcywesoła komedia Hood ge'a i Percival'a pt. „Hau-Hau” z Michałem Zniczem.

O godzinie 5 pp kapitalna komedia Ta deusza Rittnera „Wilki w nocy” reż. Z. Ziemińskiego.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj i codziennie świetna sztuka Andrze ja Marka „Pieśniarze Ghetta”.

TEATR POPULARNY

ul. Ogrodowa 18

Dzisiaj głośna sztuka G. Beylina „Maż naszej panienki”.
W próbach operetka „Wiktorja i jej hu zar”.

W dniu 2-gim b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz ukochany maż i ojciec przeżywszy lat 56

s. 7 p.

FRANCISZEK

ADAMCZYK

kapitan, kapelmistrz wstanie spoczynku

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. 11-go Listopada Nr. 15 nastąpi 4 b. m. to jest w niedzielę o g. 4-ej p. p. na stary cmentarz Katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

Zona, córka i synowa

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 5-go b. m. o godz. 9 i pół rano w kościele św. Józefa.

Co może prawdziwa miłość Wziął meble bez żony

Chadziński Wincenty urzędnik rzeźni miejskiej zamieszkały przy ulicy Inżynierskiej 1, od dłuższego czasu starał się o rękę córki Józefa Stanieckiego, zamieszkałego przy ulicy 28 p. strz. kan, 50.

Przed niedawnym czasem pertraktacje małżeńskie weszły w krańcowe stadium a na wet wyznaczony został już termin ślubu, wobec czego Staniecki zamówił umeblowanie dla córki i gdy meble były gotowe zapłacił 2500 zł. a następnie oddał je przyszłemu zięciowi który posiada służbowe mieszkanie w rzeźni.

Chadziński umeblował się jak należy poczem jednak powołany został na ćwiczenia wojskowe do Częstochowy wobec czego termin ślubu przesunięto.

W Częstochowie Chadziński poznał inną niewiastę, i doszedł do przekonania, że dale

ko lepiej będzie gdy zrezygnuje z małżeństwa ze Staniecką.

Tak też i uczynił. Małżeństwo Chadzińskiego ze Staniecką nie doszło do skutku, czem Staniecki nie przejął się zbytnio tembardziej, iż Chadziński stracił posadę w rzeźni i nie przedstawiał takiej partji jak poprzednio.

Natomiast mocniej zmattwiło Stanieckiego to, że Chadziński żadną miarą nie chciał oddać mebli uważając je jako swoją własność.

Wobec takiego stanu rzeczy Staniecki udał się do policji i złożył zameldowanie oskarżając Chadzińskiego Wincentego o przywłaszczenie mebli wartości 2500 zł.

Na skutek tego zameldowania władze policyjne zajęły się bliżej osobą narzeszonego i wdroszyły energiczne dochodzenie, (a)

Mleko, wywołujące siedzenie.

Lewkowicz Mordka i Jabłonski Jan wozili codziennie mleko i masło z Czortkowa do Łodzi, przejeżdżający wóz mleczarzy, był objektem zainteresowania 3 jakis osobników którzy pieczołowicie wyszukiwali okazje, gdy jeden z nich drzemał, drugi zaś zajęty był po wozieniem i kradli bańki z mlekiem lub kosze z nabiałem.

W dniu 6 stycznia br. obaj mleczarze dobrali sobie do pomocy jeszcze 2 kolegów którzy ukryli się przy drodze i gdy złodzieje znów zaatakowali wóz, ujęto 2 na gorącym uczynku kradzieży, gdy natomiast trzeciemu udało się zbiec.

Zatrzymani okazali się Szalewicz Stanisław i Michalski Bolesław, obaj notoryczni złodzieje.

Wydali oni trzeciego współnika w osobie Bolesława Leszczewskiego, który jednak ukrywał się i nie można było go znaleźć.

Szalewicz i Michalski staneli przed Sądem Grodzkim w Łodzi w kwietniu rb. i skazani zostali, każdy po 5 miesięcy więzienia.

W sierpniu rb. Leszczewski został przy-

chwycony na innej kradzieży i wówczas wytoczono mu sprawę kradzieży mleka,

Wczoraj stanął on przed Sądem Grodzkim w Łodzi oskarżony o kradzież mleka i masła w dniu 6 stycznia rb. Sąd po naradzie skazał Bolesława Leszczewskiego na pięć mies. więzienia.

Humor

WSRÓD NASZYCH KMIOTKÓW

Pewien pan przybyły z miasta spotyka grubego wieśniaka który prowadzi jeszcze grubszego wieprza. Powiada tedy do niego.

— Wieprz ten musi być najgrubszym bydłem we wsi.

— Tak panie — odpowiada zacay wieśniak z dumą — on waży dziesięć kilogramów więcej odemnie.

Konkurent

— Dlaczego córka pańska odmówiła mi swej ręki a oddała ją Bylskiemu? Przecież on siedział rok w kryminale!

— A pan?

— Ja tylko sześć miesięcy.

W sklepiku

— Proszę za 30 groszy soli i reszty 70 groszy, jutro mój tatuś zapłaci złotego.

MORDERCA KACZMAREK PRZED SĄDEM APELACYJNYM

We wtorek dnia 6-go b. m. odbędzie się rozprawa w Sądzie Apelacyjnym przeciwko podwójnemu mordercy Kazimierzowi Kaczmarekowi.

Jak wiadomo Kaczmarek zamordował w mieszkaniu przy ul. Wólczańskiej 95, swoją bratową Agnieszkę Kaczmarową i Edwarda Podolskiego, w celu rabunku za co został skazany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 3 lipca r. b. na karę śmierci przez powieszenie. Na wyrok ten obrońca skazanego adw. Lil

ker wniósł apelację i powołał nowych świadków. Rozprawa została wyznaczona na 6-go b. m. o godz. 10 rano.

Powołani świadkowie przez adw. L'kera mają stwierdzić, że Kaczmarek krytycznego dnia t. j. 22 maja r. b. dokonał ohydnego morderstwa, przybył do Łodzi, aby się spotkać ze swoją żoną, która rzekomo miała znajdować się w mieszkaniu Podolskich przy ul. Wólczańskiej 95. (a)

Jak się reguluje rachunek w sklepie.

Morderca Podolski, właściciel sklepu spożywczego przy ulicy Franciszkowskiej 37 został we własnym sklepie pokłuty nożem przez jednego z klientów, który mu nożem

zadął cios w brzuch w czasie sprzeczki. Ranę opatrzył wezwany lekarz pogotowia. Zajęcia policja spisała protokół. (a)

Katastrofa samochodowa

Pomiędzy Radomskiem a Piotrkowem miała miejsce katastrofa samochodowa, której ofiarą padli znani artyści warszawscy.

Do Piotrkowa jechali na występy Marja Malicka, Zbyszko Sawan i Mierzejewski, gdy nagle przed Złotym Potokiem pękła opona podwozia i samochód uległ rozbięciu.

Marja Malicka wyszła z katastrofy bez szwanku, jej mąż Sawan odniósł poważną kontuzję, a Mierzejewski ma zgruchotaną ramię.

Przejeżdżające szosą prywatne auto udzieliło poszkodowanym pierwszej pomocy, poczem odwieziono ich w nocy do Piotrkowa.

Magistrat również wstrzymuje się z wypłatą pensji

Finanse Magistratu m. Łódź znajdują się również w stanie niezbyt pomyślnym. Jak się bowiem dowiadujemy nie wypłacono urzędnikom i Pracownikom Magistratu oraz

przedsiębiorstw miejskich w dniu 1 października r. b. należnych pensji i do dnia wczorajszego wypłaty tej jeszcze nie uskuteczniło. (a)

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI W ŚRODMIEŚCIU

W dniu wczorajszym władze śledcze zaalarmowane zostały wieścią, o zuchwałym napadzie bandyckim, jaki miał miejsce w śródmieściu, a mianowicie przy ul. Piłsudskiego i Narutowicza.

Oto przy ulicy Piłsudskiego 73 na pierwszym piętrze mieści się firma Mazur i Lampart, w której zatrudniona jest w charakterze inkasentki, 20-letnia Wajnberg zamieszkała przy ul. Wólczańskiej 235.

Wajnberg codziennie z rana odnosiła względnie przynosiła różne sumy do firmy. W dniu wczorajszym w godzinach porannych Wajnberżanka podjęła 7000 zł. w Banku Polskim i samą tą miała wręczyć kierownikowi firmy Mazur i Lampart.

Wobec tego, że wczoraj z rana padał deszcz, Wajnberżanka trzymała w prawej ręce parasol, lewą zaś podtrzymywała teczkę.

Gdy inkasentka wszedła do bramy zamierzała zwinąć parasolkę i mając obie dłonie zajęte, podtrzymywała teczkę z pieniędzmi jedynie ramieniem, z ciemnego kąta wychylił się jakiś cień i nim Wajnberżanka zdołała się zorientować otrzymała potężny cios w głowę a następnie między oczy.

Mimo to nie puściła teczki, lecz pochylając ją kurczowo w objęcia, porzuciła parasolkę i ostatnim wysiłkiem rzuciła się do

ucieczki, kierując się po schodach do biura firmy, Mazur i Lampart. Równocześnie głośne krzyki zwabiły lokatorów oraz personel biura, tak że napastnik widząc wychodzących poniechał zamiaru i rzucił się do ucieczki.

Wajnberg dobiegłszy do połowy schodów padła nieprzytomna i podjęto ją z ziemi. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u inkasentki uszkodzenie czaszki i zmiążdżenie chrząstki nosowej. Cios był zadany butelką między oczy. Ranę przewieziono w stanie ciężkim do domu.

W międzyczasie zaś rozpoczęto pościg za uciekającym rabusiem, który rzucił się do ucieczki ulicą Piłsudskiego w kierunku Cegielnianej, poczem skręcił w kierunku Placu Dąbrowskiego. W pogoni za bandytą biegli już zaalarmowani przechoźnię, jak również i policja.

Rabus mimo szalonego pościgu biegł dalej ulicą Kilińskiego, Południową w kierunku Piotrkowskiej usiłując się dostać w większe zgromadzenie publiczności, by w zamieszaniu ukryć się.

Do pościgu jednak przyłączyli się nowi funkcjonariusze policji, zaalarmowani gwizdkami na odcinku ulicy południowej między Piotrkowską i Piłsudskiego zarządzono na bandytę formalne obłożenie i wreszcie zdoła-

Kradzieże i włamania.

Do mieszkania Antoniny Łuska przy ulicy Drebnowskiej 46 włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę wartości 1000 zł.

Do mieszkania Kozakiewicz Julji przy ulicy Naplórkińskiego 89 włamali się złodzieje, którzy skradli garderobę i bieliznę wartości 1000 zł.

Szorowi Antoniemu, zamieszkałemu przy ulicy Nawrot 89 niezłapani sprawcy skradli z mieszkania nakrycia stołowe wartości 750 zł.

Ciągnięcie loterii państwowej

Dzisiaj w dwudziestym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 23-iej polskiej loterii państwowej padły następujące wygrane:

75.000 zł. na Nr. 181209				
Po 5000 złotych na N-ry: 32732	100642			
165005	171004.			
Po 3000 złotych na N-ry: 90942	101061			
187321				
Po 2000 złotych na N-ry: 931	3079	9317		
12645	52632	71871	76123	79544
110280	115540	132971	132971	139
139138	199994	203606		
Po 1000 złotych na N-ry 1638	10517			
14550	26315	29442	31360	37360
45467	54191	54235	56768	73849
85794	86325	96834	97448	99787
100323	104820	106496	114748	116595
119975	121217	122752	132965	139450
145522	151567	152425	153380	161705
184349	186744	194377		
Po 500 zł. Nr. 1046	2348	4320	4667	
5024	7129	7632	10956	12201
12208	12210	13928	20424	20536
20636	21253	21337	23653	26618
26776	27165	29306	31700	34032
34415	34677	35638	36699	38342
39268	41745	45780	46082	46753
47396	47640	50361	50484	51280
70800	75737	75092	78704	79053
61065	91112	96095	96308	96876
97137	99238	102242	102341	108155
117164	118805	118831	121208	121625
124079	124534	132922	134254	134797
136256	136782	137145	138292	140893
141872	142787	145161	145856	147006
151328	151447	154297	157013	161815
163585	163638	165087	170979	170221
171081	171538	171637	172316	172752
172863	184807	185693	193526	195478
199931	201014	203956	204726	206550
207662	207687	208169		

PRYWATNE

POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6

Telefon:

12-333

no go obok posesji nr. 3 na ulicy Południowej ująć.

Bandytę natychmiast funkcjonariusze policji odstawili do 6 komisariatu pp. gdzie zjechały władze śledcze, przeprowadzając pierwotne dochodzenie.

Zatrzymanym bandytą okazał się 24-letni Jakób Szlam, zamieszkały przy ul. Mielczarskiego 16, Szlam zatrudniony był od kilku lat do obecnej pory w firmie Liberman, przy ul. Narutowicza 22 w charakterze buchaltera i inkasenta i cieszył się zaufaniem swych pracodawców. Jak stwierdziły władze policyjne Szlam znał stosunki firmy Mazur i Lampart a ostatnio zwrócił uwagę na inkasentkę Wajnberżankę, co do której posiadał informację, iż przenosi ona grubsze sumy.

Szlam przyznał się do napadu, wyjaśniając, że zamierzał zdobyć w ten sposób gotówkę na wyjazd do kraju. Bandytę natychmiast przewieziono do aresztu przy Urzędzie śledczym, gdzie poddany zostanie szczegółowym badaniom. Zbadana będzie również jego rodzina i szlachodawca.

Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie

zawiadamia swoich Stowarzyszonych właścicieli nieruchomości w Pabjanicach i Łasku, że w miesiącu październiku 1931 r., dokonane zostaną wybory Pełnomocników i ich zastępców, na następne 3-letnie a mianowicie:

- a) w Pabjanicach w dniu 26 października b. r. o godz. 4-ej po południu, w lokalu miejscowego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, — 2 Pełnomocników i 1 zastępcy.
- b) w Łasku w dniu 26 października b. r. o godz. 1-ej w południe, w sali miejscowego Magistratu — 1 Pełnomocnika i 1 zastępcy.

Rada Zarządzająca Łódzk. Chrz. Tow. Dobroczyń.

zawiadamia niniejszem P.F. Członków T-wa, że zwołane w dniu 25 września r. b.

OGOLNE ZEBRANIE

Członków Łódzk. Chrz. Tow. Dobr. nie doszło do skutku, z powodu nieprzybycia wymaganej statutem ilości członków.

Wobec tego, stosownie do § 34 statutu T-wa,

OGOLNE ZEBRANIE

z tymże porządkiem dziennym odbędzie się nieodwołalnie w dniu 9 października r. b. o godz. 6 pp. w lokalu T-wa przy ul. Pr. Narutowicza 60.

RADA ZARZĄDZAJĄCA

Łó. zk. Chrz. Tow. Dobroczyń. tel.

**TYLKO
za 50 zł.**

Jednolampowy APARAT-RADJO
dający kilkanaście stacji. — Spróbuj będziesz zadowolony

RADJO-ELEKTROLA

JERZY KRZYŻANOWSKI

Andrzeja 4 — tel. 201-04.

Potrzebni chłopcy DO ROZNOSENIA GAZET

Zgłaszać się do 9-tej rano w Admin. „Rozwoju“

**Na wypłatę
Pała
męskie i damskie
Obuwie
Swetry
firanki, chozniki, dy-
wany, galanterja, ble-
lizna.**
Piotrkowska 37
III wejście I piętro.

**Dr. Felks
SKUSIEWICZ**
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne wenerycz-
ne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano
5—7.30 po poł.

W sprawach hipotecznych,
podziału i sprzedaży ma-
jątków i innych informacji
udziela.

Południowa 28.
front, lewe wejście m. 15.
Tamże do sprzedania różne
stare książki i makulatura,
9—10 r. 4—5 po poł.
MEBLE sypialnia oko-
meja jesion mahon dąb
brzoza pokoje stołowe o-
rzech garderoby szafy łóż-
ka kredensy sprzedaje
tanio na raty, zamienia od-
świeża Stolarska ulica War-
szawska 16 przy Napiór-
kowskiego.



Uwaga!

Uwaga!

PLACE NOWE CHOJNY

W nowoutworzonej kolonii znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-rów Müllera, koło kolei może każdy nabyć **plac na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych. Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4, front I piętro, w godz. od 10—2

Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia uskutecznia **NA POCZEKANIU** (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia. Najwyższy gatunek skóry podeszawowej. Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie. **NASZE CENY:** Męskie zółwki Zł. 3,75 Męskie obcaszki Zł. 1,75 Damskie zółwki Zł. 3,— Damskie obcaszki Zł. 1,— Zół. pasowe-azyte o 50 gr. drożej. **Pogotowie Szewskie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79** (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefoniczne ządanie wysyłamy gotowca

Dr. H. Reiterowski powrócił

Ewangelicka 1, Telefon 166-90
Przyjmuje od 3—4 i od 7—8 w.

Już czas zaopatrywać się
w mundurki i płaszcze szkolne, oraz czapki do
wszystkich szkół po cenach znacznie zniżonych.

**MAGAZYN
UBIOROW
MĘSKICH**
Stanisław Nowak

Piotrkowska 162, róg Główniej

UWAGA! Przyjmuje się zamówienia z własnych i po-
wierzonych materiałów podług najnowszych żurnali.

Firma egzystuje od 30 lat.

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka,
udziela lekcji buchalterji, arytmetyki han-
dlowej i korespondencji.

Udziała również lekcji pisania na maszyna-
rach różaych najnowszych syst mów z dokładnem
objaśnieniem konstrukcji i hektografji.

Łódź, ulica Kilińskiego (Widzewska) 89, m. 8 front
(obok poczty),



**URZĘDNIICY
ROBOTNICY**

**PAMIĘ-
TAJCIE, że**

MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2
Telefon 143-08
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH
UWAGA. Na składzie wielki wybór 16-let metalowych, oraz wyrobów tapicerskich

Dr. med. K. BRONIKOWSKI

Choroby: uszu, nosa, gardła i krtani,
ord. od 1-2 i 7-8 w.
Łódź, ZAWADZKA 9, Tel. 139-11



**Zadzwoń
105-22**

Pogotowie Zduńskie przy Zakładach
Ceramiczn. „ZNICZ”, Wodna 12/14.
Naprawa i ustawianie pieców i kuchen.
— Szybko, tanio, solidnie. —

DRZEWKA owocowe i inne

w dobroci gwarantowanej sadzić — to jest najlepsza lokata gotówki. Nabywać je można w najstarszej firmie
LEON KOŁACZKOWSKI senior, ul. PRZĘDZALNIANA Nr. 86.

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymałsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

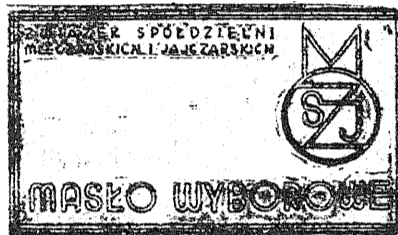
Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego po cenach konkurencyjnych

Baczność!

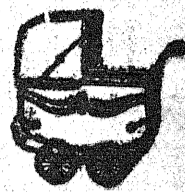
Ciągle podrabianie przez rozmaitych spekulantów naszych etykiet w celu przemykania na rynek masła gorszego gatunku zniewoliło nas do zmiany tych etykiet.

Nowa etykieta, której wzór poniżej zamieszczamy, została przez nas opatentowana wobec czego ostrzegamy naśladowców i oświadczamy, że naśladownictwa będziemy ścigali sądownie.

Z poważaniem
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
w Warszawie — Oddział w Łodzi



Znak i etykieta zatw. w Urz. Pat. Nr. 30109 i 30110
Chcąc mieć pewność, że masło nie jest fałszowane, należy zwracać uwagę na etykietę.



WOZKI dziecięce — ŁÓZKA metalowe MATERACE hyg. sprzęż. „PATENT” WYŻYMACZKI amer. UMYWALKI Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu

Używajcie wyłącznie do szycia Nici „Marynarz”
Władysław SUWALSKI
Wytw. Nici „MARYNARZ”
Wólczańska 109

Dr. med. Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie djatermija, Elektroterapia
POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93

d 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.
Dla niezdolnych ceny lecznic.

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny
M. WŁODAREK
Rzgowska 7, tel. 151-03

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność. detalicznie sprzedaż zółwek trwałych na wodę

Ogłoszenia drobne.

Różne

INFORMUJĘ do obowiązków od godz. 8-12 i 2-4 p.p. ul. Targowa 67, m 54 P. Kalinowski.

UMEBLOWANY ładny pokój do wynajęcia, Gdańska 135, m. 41 piętro front.

PRZYJME 2 panów lub 2 panie na mieszkanie, Kilińskiego 39 m. 8.

Kupno i sprzedaż

Nie rozpaczaj z powodu kryzysu.

Zwróć się natychmiast do firmy Leon Rubaszkin Kilińskiego 44, tel. 13648 gdzie dostaniesz na wyplaty na najwygodniejszych warunkach, po najtańszych cenach, na najdłuższe terminy, damskie płaszcze, męskie ubrania i palta, wełniane swetry i pulowery, wełniane towary na damskie suknie i palta, towary na męskie ubrania i palta, różne jedwabie, białe towary, firanki, damską i męską bieliznę. Uwaga: Stałym klientom nawet bez wpłaty.

SPRZEDAM tanio stolarnię mechaniczną wraz z połową domu. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”.

SKLEP z urządzeniem i mieszkaniem zaraz sprzedam lub zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Zamenhofa 17, Lichtensztajn.

Posady i prace

POTRZEBNA dziewczyna do posługi na przychodnię 16-17 lat, Pusta 20 szkoła

TYLKO TRZY SŁOWA

RADJO ELEKTROLA

KRZYŻANOWSKI

(ANDRZEJA 4 — tel. 201-04)

Mówią same za siebie

Warunki dogodne. — — — Ceny tanie.

Obsługa rzetelna.

— — — PORADY BEZPŁATNE. — — —

Reklama to potęga

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr za tekstem 25 gr. zwyczaj. 14 gr., nekrologi 30 gr., komun. 25 gr. ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 10 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia — „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa